

Sygn. akt I C 831/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Ciechanowie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Lidia Grzelak

Protokolant st. sekr. sąd. Edyta Wojciechowska

po rozpoznaniu w dniu 20 grudnia 2016 r. w Ciechanowie

sprawy z powództwa M. R.

przeciwko Z. S.

o zapłatę 4800,00 zł

I powództwo oddala;

II zasądza od powódki M. R. na rzecz pozwanego Z. S. kwotę 1217,00 zł (jeden tysiąc dwieście siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt I C 831/16

UZASADNIENIE

Powódka M. R. pozwem z dnia 1 sierpnia 2016 r. wniosła o zasądzenie od pozwanego Z. S. kwoty 4800,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwany Z. S. wnosił o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu (...) r. na parkingu firmy (...) w C. przy ul. (...), około godz. (...), doszło do kolizji pomiędzy dwoma samochodami ciężarowymi marki M. nr rej. (...), którego kierowcą był D. R., oraz marki (...) nr rej. (...), którego kierowcą był Z. S.. Właścicielem samochodu marki M. nr rej. (...) jest M. R. prowadząca działalność gospodarczą, zaś marki (...) nr rej. (...) - L. G., prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą L. T. - P. Usługi (...) w C. (bezsporne).

Zdarzenie miało miejsce przy rampie, przy której parkowały oba pojazdy. Samochód ciężarowy marki (...) nr rej. (...) stał obok samochodu ciężarowego marki M. nr rej. (...). Samochody parkowały tyłem do rampy. Tylne koła pojazdów były zabezpieczone klinami. Tylne drzwi były otwarte i zabezpieczone ryglami przez kierowcę. Po otrzymaniu informacji, że samochód jest załadowany, Z. S. wyszedł do samochodu z pomieszczenia socjalnego. Z. S. najpierw sprawdził zamknięcie rygli, a następnie odblokował koła z prawej strony, a następnie z lewej, przechodząc z przodu samochodu. Potem sprawdził, że rampa była już podniesiona. W tym czasie C. S. (1) znajdował się pomiędzy samochodami ciężarowymi marki (...) nr rej. (...) oraz marki M. nr rej. (...), po prawej stronie samochodu marki (...). Gdy Z. S. odblokowywał koła z lewej strony C. S. (1) otworzył tylne drzwi samochodu marki (...) w celu

zeskanowania kodu kreskowego towaru znajdującego się na pojeździe. Po zeskanowaniu kodu, nie zabezpieczył prawidłowo otwartych przez siebie drzwi. Po odblokowaniu drzwi Z. S. wszedł do kabiny kierowcy i ruszył. Wtedy usłyszał uderzenie blachy. Zatrzymał samochód. Zobaczył, że otworzyły się tylne drzwi z lewej strony i uderzyły w samochód marki M. (Zeznania świadka C. S. (1) k. 59 - 60, zeznania pozwanego Z. S. k. 53 - 54, 60).

C. S. (1) jest pracownikiem firmy (...), wykonującym prace na rzecz firmy (...). Wykonuje pracę tzw. sortownika; do jego obowiązków należy m. in. załadunek transportu, w tym skanowanie kodu kreskowego i zakładanie plomb. Wykonanie tej czynności powinno nastąpić dopiero po odjechaniu samochodu od rampy. Dopiero wtedy jest możliwość bezpiecznego odbezpieczenia rygli i zamknięcia drzwi przez kierowcę. Po zamknięciu drzwi sortownik może zeskanować kod i założyć plombę (instrukcja - zasady obowiązujące podczas odprawy TL w CS/Terminal k. 27 - 33 akt RSOW 314/16, zeznania świadków K. G. k. 55, C. S. (1) k. 59 - 60, zeznania pozwanego Z. S. k. 53 - 54, 60).

W samochodzie marki M. zostały uszkodzone lewe drzwi kabiny kierowcy, lewy bok samochodu i lusterko (zeznania świadka C. S. (1) k. 59 - 60, zeznania pozwanego Z. S. k. 53 - 54, 60).

Pracownik W ocenie M. R., wartość powstałej w wyniku zdarzenia z dnia (...) r. szkody w pojeździe marki M. nr rej. (...) wynosi około 4000,00 - 5000,00 zł (zeznania powódki M. R. k. 53, 60).

C. S. (2) początkowo przyznał, że do zdarzenia doszło z jego winy, zobowiązał się do zapłaty odszkodowania (zeznania świadków K. G. k. 55, D. R. k. 56, C. S. (1) k. 59 - 60).

W związku ze zdarzeniem z dnia (...) r. toczyło się postępowanie wyjaśniające o wykroczenie z art. 98 kw. W sprawie nie wniesiono wniosku o ukaranie z powodu braku znamion wykroczenia (akta RSOW 314/16).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zebranych w sprawie dowodów, a w szczególności akt postępowania wyjaśniające (...) 314/16, jak również zeznań świadków K. G. (k. 55), D. R. (k. 56) i częściowo - C. S. (1) (k. 59 - 60) oraz zeznań powódki M. R. (k. 53, 60) i pozwanego Z. S. (k. 53 - 54, 60).

Szczególne znaczenie dla ustalenia sprawcy zdarzenia ma, w ocenie Sądu, analiza instrukcji - zasad obowiązujących podczas odprawy TL w CS/Terminal (k. 27 - 33 akt RSOW 314/16), w kontekście, której dokonać należy oceny zeznań świadka C. S. (1) i pozwanego Z. S., którzy byli obecni podczas zdarzenia. Pozostali świadkowie, jak również powódka M. R. przebieg zdarzenia znają jedynie z relacji tych osób. W ocenie Sądu, pozwany Z. S. prawidłowo opisał przebieg odprawy, kolejność wykonywanych czynności przez osoby uczestniczące w odprawie, przy uwzględnieniu zasad wynikających z instrukcji w części zatytułowanej "proces odjazdu spod bramy" w rubryce "terminal". Zgodnie z instrukcją supervisor tzw. sortownik, dopiero po odstawieniu pojazdu od rampy na odległość umożliwiającą zamknięcie drzwi plombuje skrzynię. Zatem dopiero po odjechaniu od rampy, dopuszczalne jest zwolnienie rygli i zamknięcie drzwi. Brak było zatem podstaw, do wcześniejszego skanowania kodu przez C. S. (1), który nieprawidłowo, po wykonaniu skanowania, zabezpieczył drzwi. Nie było więc, żadnych podstaw, aby kierowca Z. S. sprawdzał prawidłowość założenia rygli, które założył przed podjechaniem pod rampę i przed załadunkiem. C. S. (1), nie uprzedził go nawet, że zdjął rygle i skanował kod przed odjazdem pojazdu spod rampy. Sąd nie dał zatem wiary zeznaniom świadka C. S. (1), że mógł dokonać skanowania przed odjazdem pojazdu od rampy, zaś do obowiązków kierowcy należało sprawdzenie rygli tylnych drzwi przed ruszeniem spod rampy. Zeznania te pozostają w sprzeczności z zasadami wynikającymi w powołanej powyżej instrukcji i są wynikiem braku jej znajomości przez świadka C. S. (1) lub próbą przerzucenia odpowiedzialności za powstałą szkodę na pozwanego Z. S.. Podkreślić należy, że powódka M. R. nie kwestionowała zeznań pozwanego Z. S. w zakresie zasad postępowania osób uczestniczących w procesie wyjazdu samochodu ciężarowego po załadunku spod rampy.

Zeznania świadka D. R., mają znaczenie o tyle, że potwierdzają zakres uszkodzeń pojazdu, którego był kierowcą oraz relację C. S. (1), który przyznawał, że do zdarzenia doszło z jego winy.

Zeznania świadka K. G. potwierdzają zasady przebiegu odprawy pojazdu po załadunku.

Wskazać należy, że powódka M. R. nie wykazała wysokości szkody. Wbrew twierdzeniom powódki, jej przekonanie, że koszt naprawy powstałych w dniu (...) r. uszkodzeń w pojeździe marki M. przewyższa nawet 5000,00 zł, nie jest równoznaczne z ustaleniem, wysokość poniesionej przez nią szkody wynosi 4800,00 zł jak wskazała wartość przedmiotu sporu. Powódka M. R., reprezentowana w sprawie przez profesjonalnego pełnomocnika, nie złożyła zarówno wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego w zakresie BHP prawidłowości wykonywania czynności przez pozwanego Z. S. i świadka C. S. (1), jak też wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego w zakresie techniki samochodowej na okoliczność prawidłowości zachowania się kierowcy Z. S. oraz ustalenia uszkodzeń pojazdu marki M. i kosztów jego naprawy celem przywrócenia go do poprzedniego stanu.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu, roszczenie powódki M. R. nie zasługuje na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 436 § 1 kc, odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Stosownie zaś do § 2 cyt. artykułu, w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

W art. 436 kc zawarto zatem odesłanie od odpowiedzialności przewidzianej w art. 435 kc w odniesieniu do samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody. Rekonstrukcja normy prawnej wypływającej z art. 436 § 1 kc wymaga zatem uwzględnienia treści art. 435 § 1 kc. Z zestawienia wspomnianych przepisów wynika, że art. 436 § 1 kc wyraża normę prawną, wedle której samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch środka komunikacji, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Zgodnie z powszechnie przyjętym poglądem w doktrynie prawa cywilnego, od zderzenia środków komunikacji należy odróżnić najechanie przez jeden pojazd na drugi. Do zderzenia dochodzi wówczas, gdy oba kolidujące środki znajdują się w ruchu. Jeżeli jeden z nich znajduje się w ruchu, drugi natomiast jest unieruchomiony w taki sposób, że nie można przyjąć jego ruchu, ich fizyczne zetknięcie się nie będzie stanowić zderzenia, a w konsekwencji nie dojdzie do zmiany zasady odpowiedzialności posiadacza środka komunikacji znajdującego się w ruchu. Będzie on odpowiadał na zasadzie ryzyka stosownie do art. 436 § 1 kc. Niewątpliwie, pojęcie ruchu pojazdu, jako przesłanki odpowiedzialności, nie może być utożsamiane z ruchem pojazdu w znaczeniu czysto mechanicznym. Pojęcie to należy rozumieć szerzej, obejmując nim np. czas wsiadania, wysiadania, postoju na drodze, a zatem sytuacje, gdy pojazd nie porusza się w przestrzeni ani też nie został jeszcze uruchomiony jego silnik. Zauważyć również należy, że niektóre uregulowania np. zawarte w przepisach ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych przyjmują szersze ujęcie ruchu pojazdu, uznając za szkodę pozostającą w związku z ruchem szkodę powstałą przy wsiadaniu i wysiadaniu z pojazdu, bezpośrednio przy załadunku i rozładunku pojazdu, podczas postoju lub naprawy pojazdu na trasie jazdy, podczas garażowania.

Jak wskazano powyżej, odpowiedzialność na podstawie art. 435 kc nie ma charakteru absolutnego. Przesłanki ją wyłączające tzw. okoliczności egzoneracyjne, zostały wymienione w sposób wyczerpujący. Prowadzący przedsiębiorstwo może zatem zwolnić się z odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że szkoda nastąpiła:

- 1) wskutek siły wyższej;
- 2) wyłącznie z winy poszkodowanego;
- 3) wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą prowadzący nie ponosi odpowiedzialności.

Do zwolnienia od odpowiedzialności za szkody wyrządzone przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu wprawianego w ruch za pomocą sił przyrody prowadzi m. in. dowód, iż szkoda wynika wyłącznie z winy osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Konieczne jest zatem, aby zachowanie osoby trzeciej stanowiło wyłączną przyczynę szkody, a nadto aby było zawinione. Zwolnienie od odpowiedzialności na zasadzie ryzyka związane jest bowiem ze stwierdzeniem, iż szkoda nie wynika z innych przyczyn jak tylko zawinione zachowanie osoby trzeciej, a zatem pomimo tego, iż miała ona związek z ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu, stanowi zwykle następstwo zawinionego działania lub zaniechania osoby trzeciej.

W ocenie Sądu, co do zasady zatem odpowiedzialność w niniejszej sprawie spoczywa nie na pozwanym Z. S., ale na L. G. prowadzącej działalność gospodarczą, zatrudniającej pozwanego Z. S. jako kierowcę samochodu ciężarowego.

Tym niemniej, Sąd ustalił, że szkoda powstała w wyniku działania C. S. (1), który naruszył reguły postępowania wynikające z instrukcji - zasad obowiązujących podczas odprawy TL w CS/Terminal w części zatytułowanej "proces odjazdu spod bramy" w rubryce "terminal". Zgodnie z instrukcją supervisor tzw. sortownik, dopiero po odstawieniu pojazdu od rampy na odległość umożliwiającą zamknięcie drzwi plombuje skrzynię. Zatem dopiero po odjechaniu od rampy, dopuszczalne jest zwolnienie rygli i zamknięcie drzwi. Brak było zatem podstaw, do wcześniejszego skanowania kodu przez C. S. (1), który nieprawidłowo, po wykonaniu skanowania, zabezpieczył drzwi. Nie było żadnych podstaw, aby kierowca Z. S. sprawdzał prawidłowość założenia rygli, które założył przed podjechaniem pod rampę i przed załadunkiem. C. S. (1), nie uprzedził go nawet, że zdjął rygle i skanował kod przed odjazdem pojazdu spod rampy, co uzasadniałoby powtórne sprawdzenie rygli tylnych drzwi przez Z. S.. Oczywistym jest, że z uwagi na rozmiar samochodu ciężarowego, jego obie strony nie są jednocześnie widoczne dla kierowcy, stąd też Z. S., po zdjęciu klinów kół z prawej strony, ominął samochód z jego przodu celem zdjęcia klinów spod lewych kół. Wtedy C. S. (1) dokonał otwarcia rygli i skanowania kodu. Znajdował się wówczas po prawej stronie pojazdu, a zatem był niewidoczny dla kierowcy.

Sąd miał nadto na uwadze, że powódka M. R. nie wykazała – do czego jest zobowiązana z mocy art. 6 kc – że wysokość przysługującego jej odszkodowania wynosi 4800,00 zł.

Zgodnie z art. 363 § 1 kc, naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu. (§ 2) Jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili.

Zgodnie z powszechnie przyjętym podglądem, szkodą jest uszczerbek, jakiego doznała określona osoba w swych dobrach lub interesach. W efekcie owo naprawienie szkody ma zmierzać do odwrócenia w dobrach poszkodowanego skutków zdarzenia wyrządzającego mu szkodę i przywrócenia - w znaczeniu prawnym - stanu, jaki by istniał gdyby owo zdarzenie nie nastąpiło (por. Kodeks Cywilny Tom I „Komentarz do artykułów 1 – 534” pod redakcją prof. E. Gniewka C.H. BECK Warszawa 2004, str. 838).

Sąd dał wiarę zeznaniom powódki M. R., że konsultowała koszt naprawy samochodu. Jednakże jej przekonanie, że koszt ten mieści się w granicach 4 – 5 tysięcy złotych, nie jest równoznaczne z ustaleniem odszkodowania na kwotę 4800,00 zł. Powódka nie przedstawiła chociażby kosztorysu naprawy, nie wiadomo czy którykolwiek z mechaników dokonywał szacunkowej wyceny na podstawie oględzin pojazdu czy tylko na podstawie oświadczenia powódki M. R. co do zakresu powstałych w dniu (...) r. uszkodzeń.

W związku z powyższym Sąd oddalił powództwo w całości, uznając je za niezasadne w przyczyn wskazanych powyżej.

W pkt II wyroku, Sąd rozstrzygnął o kosztach procesu stosownie do art. 98 kpc, obciążając nimi powódkę M. R. w całości. Na zwrot kosztów na rzecz pozwanego Z. S. składa się wynagrodzenie pełnomocnika z uwzględnieniem opłaty

skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 1217,00 zł, którego wysokość zostało ustalona stosownie do przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.